**SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI**

**Pełnomocnika Prezesa ds. Współpracy z Lekarzami z Zagranicy**

**za okres 01.01.2015 r. – 31.12.2015 r.**

Mija kolejny rok moich działań jako Pełnomocnika Prezesa ds. Współpracy z Lekarzami z Zagranicy.

Nie formalnie mam grupę osób życzliwych moim działaniom. Nie zarządzam typową komisją izbową.

Nie ma tu zebrań i listy obecności. Po prostu mam w zanadrzu grupę osób , na które mogę mniej lub bardziej liczyć ,gdy jest taka potrzeba. Nadal priorytetem jest współpraca z lekarzami za naszą wschodnią granicą. To właśnie na Białoruś ,Ukrainę, na Litwę, na Gruzję, Rosję i Mołdawię, a ostatnio także Armenię skierowana jest moja uwaga.

Koleżanki i koledzy, którzy sumiennie sięgają po nasz izbowy biuletyn, dość często trafiają na moje „meldunki” dotyczące tego typu problematyki.

Najbardziej widoczna jest pomoc naszej Izby w przyjazdach lekarzy na konferencje i szkolenia. Oczywiście, że wyraźny jest postęp w możliwościach ich podróżowania ,ciągle poprawia się ich sytuacja materialna , ale nie wszystkie te kraje można „wrzucić do jednego worka”.

Aby uwiarygodnić przyjazdy naszych wschodnich lekarzy aktywnie działam w Stowarzyszeniu Wspólnota Polska. Niejednokrotnie mają stamtąd zakwaterowanie i wyżywienie na czas pobytu w naszym mieście. Nam jako Izbie Lekarskiej pozostaje najczęściej organizacja szkoleń od strony merytorycznej. Współpraca układa się nieźle.

W sprawozdaniach Wielkopolskiego Oddziału Stowarzyszenia figurujemy od kilku lat w zaszczytnym miejscu. Za skutkowało to tym, że na przełomie kwietnia i maja zostałem wybrany na Prezesa Oddziału Wielkopolskiego Stowarzyszenia Wspólnota Polska.

Z marszu byłem głównym organizatorem X Światowego Zlotu Młodzieży Polonijnej „Orle Gniazdo” w Wągrowcu.

Przyjechało około setka młodych ludzi z 25 krajów świata (w tym z Japonii i USA).

Nie mogło być inaczej, była wśród nich grupa młodych ludzi z rodzin lekarskich (z aspiracjami do podjęcia studiów medycznych w Polsce).

Ze względu na ograniczone środki finansowe byłem zmuszony zaangażować moją Fundację Rodzinną w realizację tego projektu (sponsorowanie koncertu Chopinowskiego, ukwiecenie sali i sfinansowanie pamiątkowych albumów dla każdego z uczestników zlotu).

Padła też z mojej strony obietnica, osobistej pomocy dla uczestników zlotu i ich rodzin w kwestiach medycznych.

Na odzew nie trzeba było długo czekać. Jednym z projektów w ramach naszej Fundacji jest objęcie pomocą medyczną małego Bogusia wnuczka z rodziny lekarskiej z Charkowa (trwa procedura kontynuacji jego leczenia i rehabilitacji w warunkach polskich).

Wkrótce (we wrześniu) uczestniczyłem z rodziną w Kongresie Medycznym w Wilnie połączonego z odwiedzinami i pomocą dla Domu Dziecka w Podgrodziu koło Zułowa na Wileńszczyźnie (miejscu pochodzenia Marszałka Józefa Piłsudskiego).

W tym miejscu składam podziękowanie dla Kolegów Lekarzy w ufundowaniu podarków dla polskich sierot.

Idąc za ciosem uczestniczyłem także w Konferencji Medycznej w Dusseldorfie (gdzie również zbierałem fundusze na cele dobroczynne).

Pod koniec roku otarłem się o postać Księdza Prałata Henryka Błaszczyka, którego pasją stało się ostatnio szpitalnictwo maltańskie w Wielkopolsce.

Te kontakty zaowocowały bliską współpracą z Zakonem Maltańskim z siedzibą w Klebarku Wielkim koło Olsztyna (Zakon Maltański realizuje aktualnie projekt pomocy humanitarno-medycznej mieszkańcom Armenii). A ja osobiście zaangażowałem się we wsparcie rodziny Gora Gabryeliana dializowanego w szpitalu w Olsztynie, wyczekującego w kolejce do przeszczepu nerki. W ten sposób na przełomie roku wylądowałem na Kaukazie w stolicy Armenii Erewaniu. Odwiedziłem tam Ministerstwo Zdrowia, poznałem lekarzy polskiego pochodzenia i reprezentowałem naszą Izbę Lekarską na spotkaniu Noworocznym w Stowarzyszeniu Polska Rodzina (artykuł na ten temat wkrótce w Biuletynie).

 *Pełnomocnik Prezesa*

 *ds. Kontaktów z Lekarzami z Zagranicy*

 *Wielkopolskiej Izby Lekarskiej*

 *lek. Marek Walkiewicz*